

Klimatyści z Ostatniego Pokolenia skierowani do psychiatryka

15 czerwca 2025

Dwóch aktywistów klimatycznych z ruchu Ostatnie Pokolenie zostało przewiezionych do szpitala psychiatrycznego po proteście na Moście Siekierowskim w Warszawie. Klimatyści są oczywiście oburzeni, ale policja – całkiem słusznie? – ich przyklejanie się do ruchliwej ulicy zakwalifikowała jako próbę samobójczą.



Eko-wariaci z Ostatniego Pokolenia co i rusz blokują drogi w Warszawie. Ostatnio przykleili się do asfaltu na Moście Siekierowskim. Dwóch klimatystów użyło mocniejszego kleju, aby nie dało się odkleić ich dłoni w kilkanaście minut.

Cała procedura trwała więc znacznie dłużej. Po odklejeniu protestujących policja nie miała podstaw prawnych do ich zatrzymania. Znalezione jednak pewne rozwiązanie.

Policjanci zakwalifikowali działanie tych dwóch klimatystów jako próbę samobójczą. Wezwano więc pogotowie ratunkowe i zaczął klimatyczną ideologią mężczyźni trafili prosto do Centrum Zdrowia Psychicznego przy ul. Szaserów.

Spędzili tam kilka godzin. Psychiatrzy ostatecznie uznali, że nie stwierdzono u nich niepokojących symptomów ani problemów ze zdrowiem psychicznym, więc mogą iść do domu.

Jeden z klimatystów poskarżył się, jakoby od policji usłyszał, że funkcjonariusze będą podejmować kolejne próby wysyłania ich do psychiatryka. I być może to jest sposób na odklejonych aktywistów. Kary, które dotychczas zasądzano, są po prostu

śmieszne.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info